

MICHAŁ SAWICKI

Dnia 17 kwietnia 1946 r. w Opatowie Sąd Grodzki w Opatowie w osobie sędziego Al. Zalewskiego, z udziałem protokolanta apl. J. Kwiatkowskiego, przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 kpk oraz o znaczeniu przysięgi sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 108 i następnych kpk, po czym świadek zeznał, co następuje:

Imię i nazwisko	Michał Sawicki
Data urodzenia	1 września 1880 r.
Imiona rodziców	Jan i Agnieszka
Miejsce zamieszkania	Opatów [...]
Zajęcie	właściciel sklepiku
Wyznanie	rzymskokatolickie
Karalność	niekarany
Stosunek do stron	obcy

Mniej więcej latem 1943 r. Eugeniusz Płodowski, zam. w Opatowie przy ul. Stadionowej, oskarżył moją bratową Józefę Sawicką, obecnie adres jej nieznany, o dokonanie nielegalnego uboju, na skutek czego przyszli na rewizję: kat ludności polskiej i żydowskiej Ryszard Gospodar oraz dwaj funkcjonariusze policji kryminalnej: Stanisław Słonka i Nowaczyk. Dwaj ostatni dokonali rewizji, w wyniku której zabrali jej mięso i wyroby pochodzące z uboju, a ponieważ wymieniona zamieszkiwała w tymże samym co i ja domu, z kolei przeprowadził Słonka i u mnie rewizję: mieszkania, strychu, komórek i piwnic, w wyniku której nie znalazłszy mięsa czy też wędlin, zabrał wszystko, co tylko napotkał: garderobę, bieliznę, wódkę, mąkę i inne rzeczy, a między nimi 5 kg słoniny.

Józefa Sawicka ratowała się ucieczką, ponieważ bratowa mówiła, że Słonka i Hospodar grozili jej zastrzeleniem, o czym również sam bezpośrednio od Słonki słyszałem. Niemal codziennie przychodził Słonka o różnej porze dnia i nocy, aby ją aresztować, lecz to mu się nie udało, ponieważ wymieniona wyjechała i dotychczas nie wiem, gdzie się znajduje. Po Hospodarzu Słonka miał jak najgorszą opinie, dokonywał egzekucji ludności polskiej i żydowskiej, wywoził aresztowanych przez Niemców do Oświęcimia, bił i znęcał się nad zatrzymanymi, rabował ludność polską, a także żydowską i ramię w ramię jeździł w teren z niemieckimi zbrodniarzami, aby wspólnie z nimi mordować partyzantów walczących o wolność.